

# Śledztwa ws. Amber Gold zamiatane pod dywan

16 grudnia 2012

Powołanie sejmowej komisji śledczej w sprawie Amber Gold stoi w miejscu. Śledztwa dotyczące tej afery również. Do dziś nie został przesłuchany syn premiera Michał Tusk, a postępowanie w Krajowej Radzie Sądownictwa wobec skompromitowanego sędziego Ryszarda Milewskiego do tej pory się nie zakończyło.

Zawiadomienie w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez Michała Tuska złożyło Stowarzyszenie „Stop Korupcji”. Syn premiera miał popełnić przestępstwo, pracując jednocześnie dla gdańskiego lotniska i OLT Express, przez co mógł wejść w konflikt interesów, na którym stracić mogła spółka Port Lotniczy Gdańsk.

Krzysztof Kopania, rzecznik łódzkiej prokuratury okręgowej przyznał w rozmowie z „Codzienną”, że Michał Tusk nie został jednak nawet przesłuchany. – Nawet jeśli doszło do przestępstwa, to ścigane jest ono na wniosek pokrzywdzonego, czyli portu lotniczego, a ten nie widzi podstaw do podjęcia takich działań – mówi Kopania. Co ciekawe, prokuratura uzależnia dalsze czynności od „kontroli komputera b. szefa OLT Express, Jarosława F”.

Śledczy nie zamierzają natomiast sprawdzić komputera Michała Tuska, ponieważ... nie został zabezpieczony.

Na razie nie ma szans na powołanie sejmowej komisji śledczej w sprawie całej afery Amber Gold. W środę nie odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawczej, która miała zająć się projektem uchwały w tej sprawie. Zasiadający w prezydium komisji członkowie PO zdecydowali o przełożeniu debaty na ten temat na kolejny termin.

– Podobno mieli ważniejsze sprawy – rozkłada ręce Wojciech

Szarama, poseł PiS-u i członek komisji. Zdaniem parlamentarzysty opóźnienie jest nieuzasadnione. – Ta sprawa ciągnie się za długo. Co więcej, nie ma powodu, by zajmowała się nią Komisja Ustawodawcza, skoro sprawę komisji śledczej może przegłosować Sejm – mówi Szarama.

W środę zgromadzenie sędziów Sądu Okręgowego i Rejonowego w Gdańsku negatywnie zaopiniowało kandydatkę na nowego prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku Marylę Domel-Jasińską. Poprzedni prezes Ryszard Milewski został odwołany pod koniec września po ujawnionej przez „Codzienną” prowokacji.

Kandydaturę Domel-Jasińskiej, zatrudnionej w Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, przedstawił w środę wiceminister sprawiedliwości Wojciech Hajduk. Panią sędzię poparło 43 sędziów, 41 było przeciw, a pięć osób wstrzymało się od głosu. Aby opinia była pozytywna, kandydatka resortu powinna uzyskać 46 głosów.

Minister sprawiedliwości musi zwrócić się teraz o opinię ws. Domel-Jasińskiej do Krajowej Rady Sądownictwa. Jeśli opinia będzie pozytywna, nastąpi mianowanie. Negatywna opinia będzie oznaczała, że resort będzie musiał wytypować nowego kandydata na to stanowisko.

Sam Milewski ma odpowiadać przed rzecznikiem dyscyplinarnym sędziów sądów powszechnych. Postępowanie dyscyplinarne rozpoczęło się jeszcze w październiku, jednak Milewski do końca roku przebywa na zwolnieniu lekarskim, w związku z czym nie można go przesłuchać.

Autor: Wojciech Mucha

Źródła: Gazeta Polska Codziennie i [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)